

Zesłanie Ducha Świętego, czyli Zielone Świątki

Chrześcijanie obchodzą je na pamiątkę wydarzenia, które miało miejsce w pięćdziesiątym dniu po zmartwychwstaniu Chrystusa. Duch Święty zstąpił na zebranych w wieczerniku apostołów, którzy zaczęli mówić wieloma językami, by głosić ewangelię wśród narodów. Chwila ta uważana jest za początek Kościoła. W tym roku to ruchome święto przypada w niedzielę 5 czerwca.

Ludowe obyczaje związane z Zielonymi Świątkami mają swe źródła w obrzędowości przedchrześcijańskiej. Wpisane są w rytm przyrody, oczekiwanie nadejścia lata. Ich archetypem są magiczne praktyki, które miały oczyścić ziemię z demonów wodnych, odpowiedzialnych wiosną za proces wegetacji. Działania te miały zapewnić obfite plony. W tym celu palono ognie, domy przyozdabiano zielonymi gałązkami, tatarakiem, kwiatami (przystrajanie domostw zielonymi gałęziami miało zapewnić urodzaj, a także ochronić przed urokami). Niektórzy wycinali młode brzoźki i stawiali je w obejściu.

„Majenie” domów

Symbolem Zielonych Świątek, co znalazło odbicie w ich potocznej nazwie, zawsze była zieleń, liście tataraku, które rozsypywano na podłodze w izbie oraz zielone gałęzie.

„Powszechnym zwyczajem było ich zatykanie w strzechę czy też w ściany budynku mieszkalnego, rzadziej rozrzucano gałęzie po podwórku. Przy drzwiach ustawiano młode drzewka brzożowe. Wewnątrz domu dekorowano drzwi, okna, obrazy i ikony. Na Podlasiu do majenia domów używano powszechnie gałęzi brzozy, rzadziej lipy i klonu, wyjątkowo także jesionu, a nawet świerku. Brzoza uważana była przez Słowian za drzewo święte, związane z pierwiastkiem żeńskim, płodnością i odradzaniem się życia.” - czytamy w książce Artura Gawła „Rok obrzędowy na Podlasiu”.

Zielonymi gałązkami majono też pola. Olchę wtykano w zagony ziemniaków, żeby były białe i sypkie. Ziemię obsianą zbożem majono leszczyną, która jest giętka i odporna na wiatr.

Chodzenie z królowną i wodzenie kusta

Innym zwyczajem, który miał zapewnić na polach urodzaj było chodzenie z królowną: „Na Podlasiu, nad Narwią, jeszcze w początkach XX wieku, w Zielone Świątki odbywał się obchód z królowną. Najładniejszą we wsi dziewczynę pięknie ubierano, wkładano jej na głowę koronę z kwiatów i w orszaku innych dziewcząt prowadzono granicami pól. Obchód kończył się ucztą z tańcami urządzaną w karczmie, w domu najlepszego gospodarza lub we dworze, na cześć królowny oraz na chwałę zwycięskiej wiosny, na szczęście i urodzaj.” – opisuje Barbara Ogrodowska w „Polskich obrzędach i zwyczajach”

Odpowiednikiem „chodzenia z królową” we wsiach zamieszkałych przez prawosławnych było „wodzenie kusta”. Najpiękniejszą z dziewcząt, jeszcze nie mężatkę, ubierano w liście klonu by wyglądała jak kust czyli krzak. Kusta wodzono po wsi od domu do domu życząc gospodarzom dobrych plonów.

Ogniska

Do magicznych czynności, o których starano się pamiętać w Zielone Świątki, należało również palenie ognisk. Miało to, między innymi, chronić pola przed działaniem złych mocy:

„Jako opału do zielonoświątkowych ognisk używano między innymi brzoźowych gałęzi, którymi wcześniej dekorowano domy. Oprócz drewna spalano w nich także słomę - od jej długości miała zależeć wysokość, na jaką wyrośnie len, stąd też matki zwracając się do swoich córek przynoszących słomę na miejsce palenia ogniska prosiły je o wybranie jak najdłuższych źdźdźbeł”- czytamy w „Roku obrzędowym na Podlasiu”.

Zielone Świątki - święto pasterskie

Starano się zadbać nie tylko o zasiewy, ale i bydło. Zwierzęta przystrajano wstążkami i wiankami z kwiatów co miało zapewnić większą płodność i obfitość mleka. W okolicach Bielska Podlaskiego i Tykocina w Zielone Świątki obchodzono tak zwane wołowe wesele. Pędzonemu po wsi przez pasterzy, przystrojonemu zwierzęciu, ze słomianą kukłą na grzbiecie, towarzyszył orszak młodzieży i muzykanci. Każda taka wędrownka kończyła się w karczmie huczną zabawą.

Z okazji Zielonych Świątek Podlaskie Muzeum Kultury Ludowej jak co roku organizuje wielki festyn etnograficzny. Przyjadą zespoły ludowe, będzie kiermasz sztuki ludowej i regionalnych kulinariów, na scenie wystąpi Kapela Brodów. Skansen zaprasza na Zielone Świątki niedzielę, 5 czerwca.

na podst.: Podlaskie Muzeum Kultury Ludowej

oprac.: Aneta Kursa

fot.: Podlaskie Muzeum Kultury Ludowej

